

# WIERZĘ W JEZUSA CHRYSZTUSA

Wykład 32

ks. Robert Głuchowski

## KOŚCIÓŁ APOSTOLSKI GŁOSI KERYGMAT O JEZUSIE

Zmartwychwstały Jezus przed wniebowstąpieniem powierza swoim apostołom misję głoszenia Dobrej Nowiny. Daje im polecenie: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15). Takie zdanie znajdujemy w Ewangelii według św. Marka. Św. Łukasz precyzuje to wezwanie i, w tym kontekście, nazywa apostołów „świadkami” wydarzeń paschalnych, a dokładnie przytaczając słowa trzeciego ewangelisty, „świadkami Jezusowego zmartwychwstania” (por. Dz 1,22).

Po zesłaniu Ducha Świętego, otrzymaniu „mocy z wysoka” Kościół podejmuje swoją podstawową misję, czyli głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu w Jezusie. Księga Dziejów Apostolskich uświadamia nam jednak, że nie było to proste zadanie. Wspólnota Kościoła przede wszystkim musiała w pierwszych latach swojej ewangelizacyjnej działalności dojrzeć do pełnej świadomości co do tego kim jest Jezus. Oczywiście, dzięki świadectwu naocznych świadków, pamiętano we wspólnotach osobę Jezusa, Jego słowa i czyny. Przedstawia nam je Nowy Testament, ale przecież głoszenie Dobrej Nowiny zaczęło się zanim spisano teksty ewangeliczne czy listy apostolskie obecne dziś w Nowym Testamencie. Właśnie w trakcie głoszenia, tej pierwszej pracy apostolskiej, krystalizowała się nauka Kościoła o tym kim Jezus jest i jakie jest znaczenie wydarzeń paschalnych. Formułowały się powoli wyznania wiary i chrystologia, której – historycznie rzecz biorąc – pierwszym kamieniem milowym są bez wątpienia listy Apostoła Pawła.

Wyjątkowym świadectwem o pierwszych wysiłkach apostołów i uczniów, którzy podjęli dzieło głoszenia Dobrej nowiny, kerygmatu o Jezusie jest księga Dziejów Apostolskich. Już w początkowych rozdziałach tej księgi, które mówią o pracy ewangelizacyjnej w Jerozolimie w pierwszych latach po wydarzeniach paschalnych, odnajdujemy jasną naukę o Jezusie, coś co możemy określić zrębami chrystologii, które są owocem pierwszych refleksji pierwotnego Kościoła. W narracji dziejów Apostolskich pierwszym znaczącym, i poniekąd wzorcowym momentem głoszenia Dobrej Nowiny jest mowa św. Piotra, którą wygłosił do zebranych w Jerozolimie Żydów w dzień zesłania Ducha Świętego. W owej długiej mowie zmartwychwstanie Jezusa jest centralnym zagadnieniem, a podstawowym wymaganiem postawionym słuchaczom jest przyjęcie z wiarą prawdy o Jezusie Zmartwychwstałym i nawrócenie (*metanoia*), przemiana życia.

W toku mowy pada takie zdanie: „Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali uczynił Bóg i Panem i Mesjaszem” (Dz 2,36). Dla Izraela,

którego reprezentują wtedy pielgrzymi przybyli na święto Pięćdziesiątnicy, ma być wiadome, że niedawno ukrzyżowany Jezus ma, dzięki zmartwychwstaniu, prawo być nazywany „Panem i Mesjaszem”.

Jest to niezwykle ważne świadectwo. Przede wszystkim dlatego, że Kościół od początku ma pełną świadomość, że Jezus jest Bogiem. Choć później przez całe wieki będzie precyzowana nauka o tym, że Jezus jest i Bogiem i człowiekiem i jak mogą współistnieć w Nim dwie natury, to już dla Apostołów jest oczywiste, że Chrystus Zmartwychwstały jest Panem czyli Bogiem, chociaż nie wyrażają tego jeszcze precyzyjnymi terminami, które wypracuje później teologia. Apostołowie przede wszystkim odwołują się do języka Starego Testamentu, tego który w starym przymierzu odnosił się do boskiej rzeczywistości i nim wyrażają wiarę w bóstwo Jezusa. Dlatego pierwszym tytułem, który odniesiony jest do Jezusa jest tytuł „Pan”.

Tytuł „Pan”, który w greckiej wersji brzmi „Kyrios” był przyznawany Jezusowi od samego początku. Najlepszym dowodem na to są pierwsze wyznania wiary, które spotykamy w listach Pawła Apostoła, zawierające się w krótkim stwierdzeniu: „Panem jest Jezus” (Rz 10,9). To określenie wyraża tajemnicę Chrystusa Syna Bożego. Już bowiem ze Starego Testamentu wynika, że słowo „Pan” (hebr. Adonai, gr. Kyrios) jest nie tyle tytułem odnoszącym się do jakichś ziemskich władców, ale jest imieniem Bożym, a w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu jest odpowiednikiem świętego Bożego Imienia – Jahwe. Tak więc nazwanie Jezusa Panem – Kyriosem ma niezwykle znaczenie.

Żeby jeszcze lepiej zrozumieć jaką wagę ma w Nowym Testamencie określenie Jezusa „Panem” można sięgnąć do użycia tego terminu w księgach Starego Przymierza, gdzie zarysowuje się jego podstawowe znaczenie. Otóż w Starym Testamencie Bóg - Jahwe jest ukazany jako Pan. Oznacza to najpierw, że jest Panem wszystkich rzeczy, że jest Tym, który sprawuje swą władzę na każdym miejscu dla dobra swego ludu (Pnp 10,14-18). Dwa hebrajskie terminy określają tę Boską władzę: *melek* i *adon*. Pierwszy z nich znaczy „król”. Tym tytułem określa Boga na przykład Ps 95: „Albowiem Pan jest wielkim Bogiem i wielkim Królem ponad wszystkimi bogami” (95,3). To królowanie Boga rozciąga się na cały świat i wszystkich ludzi. Drugie hebrajskie określenie (*adon*) znaczy właśnie „Pan”. Wielokrotnie tak nazywany jest Bóg w stwierdzeniach typu: „Bóg jest Panem całej ziemi”, jak czytamy w Joz 3,11, gdzie powiedziane jest, że Arka Przymierza, jest arką Boga, który jest „Panem całej ziemi” czy Mi 4,13, gdzie prorok określa Boga mianem „władcy całej ziemi”. Wzywając Boga Izrael określa Go „naszym Panem”. Ten prawdziwie królewski tytuł (używany zazwyczaj w szczególnej formie *Adonaj*) wyraża ideę zaufania, jakie służy Boga pokładają w Jego absolutnej władzy (Joz 7,7; Am 7,2). W końcu tytuł Pan – Adonaj staje się imieniem własnym Boga.

Natomiast gdy dla większego szacunku zaprzestano w tekstach liturgicznych wymawiać imienia, które Bóg objawił Mojżeszowi na pustyni czyli Jahwe, wówczas zastąpiono go właśnie imieniem Adonaj. Dlatego też w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu odnajdujemy termin Kyrios – Pan tam, gdzie w hebrajskim tekście jest słowo „Jahwe”. Tak więc w Starym Testamencie tytuł Pan – Kyrios może posiadać podwójny sens. Może po pierwsze oznaczać panowanie Jahwe i, w drugim przypadku, oddaje nieprzekazywalne nikomu Imię jedyne Boga.

W powyższym świetle lepiej rozumiemy jakie znaczenie ma fakt, że pierwotny Kościół, w dniu Pięćdziesiątnicy, w tym przypadku ustami Piotra Apostoła, odnosi tytuł Kyrios do Jezusa. Taka była wiara pierwotnego Kościoła: Jezus jest „Panem – Kyriosem” czyli jest Bogiem.

Już sam Jezus w czasie publicznej działalności, według relacji ewangelicznych, nawiązuje do terminu Kyrios, który to termin znajduje się w Psalmie 110, i daje do zrozumienia faryzeuszom, że będąc w pełni Synem Dawida, równocześnie był jednak od samego Dawida i wcześniejszy i wyższy. Tak to przedstawia ewangelista Mateusz: „Jezus zadał faryzeuszom takie pytanie: Co sądzicie o Mesjaszu? Czyim jest synem? Odpowiedzieli mu: Dawida. Wtedy rzekł do nich: Jakżeż więc Dawid



natchniony przez Ducha może nazywać go Panem, gdy mówi: Rzekł Pan do Pana mego: siądź po prawicy mojej. Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem, to jak może być tylko jego synem?”(Mt 22,41-45). W ten sposób Jezus ukazuje swoją Boską godność odnosząc do siebie tytuł „Kyrios – Pan”. Do tego samego Psalmu 110 odnosi się również Piotr w swojej mowie w dniu Pięćdziesiątnicy, głosząc panowanie Chrystusa, w świetle prawdy o zmartwychwstaniu.

W Nowym Testamencie odnajdujemy jeszcze inna, aramejską formę tytułu „Pan”, którą Kościół pierwotny odnosił do Jezusa. Odnajdujemy je w liturgicznej modlitwie, zawołaniu: „Marana tha” (1 Kor 16,22; Ap 22,20), które oznacza: „Panie przyjdź!”.

Tak więc Kościół pierwotny głosi swoje niezbitte przekonanie, że Jezus zasłużył sobie na najwyższy tytuł „Pan – Kyrios”, jako Ten, który zmartwychwstał, zasiada na tronie w niebie, zapoczątkował swoje królestwo przez zesłanie Ducha Świętego (Dz 2,33) i zawsze jest obecny w swoim Kościele w oczekiwaniu na sąd ostateczny. Właśnie to najwyższe panowanie jest oddane w tytule Kyrios, bo jest ono identyczne z panowaniem samego Boga, i to do tego stopnia, że tak jak Jahwe, Jezus jest określony „Panem wszystkich”, co wyraża też Piotr Apostoł podczas swojego przemówienia w domu setnika Korneliusza w Cezarei: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich” (Dz 10,34-36).

Wiarę w to, że Jezus jest Panem – Kyriosem teksty biblijne przekazują w jeszcze inny sposób. Mianowicie mówiąc o Jezusie przekazują przekonanie Kościoła apostołskiego, który nie wahał się tych prerogatyw, które do tej pory należały tylko i wyłącznie do Jahwe odnosić także do Jezusa. Widzimy to już w najstarszych świadectwach wiary Kościoła. Znow możemy tutaj odwołać się do mowy Piotra Apostoła w Jerozolimie po zesłaniu Ducha Świętego, gdzie przywołany jest cytat z Księgi Joela, w którym odnajdujemy słowa odnoszące się do Jahwe, ale w nowym kontekście aplikowane do osoby Jezusa. Piotr mówi mianowicie, że „każdy, kto wzywać będzie imienia Pańskiego, będzie zbawiony” (Dz 2,21), myśląc oczywiście o zmartwychwstałym Jezusie. Również Paweł Apostoł w słynnym hymnie chrystologicznym z Listu do Filipian pisze, Bóg wywyższył swojego Syna, „aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych” (Flp 2,10). Ten Pawłowy tekst jest odwołaniem do Księgi Izajasza, gdzie znajdujemy uroczystą wypowiedź samego Jahwe: „Przysięgam na Siebie samego, z moich ust wychodzi sprawiedliwość, słowo nieodwołalne. Tak, przede Mną się zegnije wszelkie kolano, wszelki język na mnie przysięgać będzie” (Iz 45,23). Paweł nie waha się odnieść tych słów do Jezusa, który jest Tym, przed którym klęka całe stworzenie. Boską tożsamość Jezusa podkreśla w tym aspekcie szczególnie Księga Apokalipsy ukazująca triumfującego Baranka, któremu aniołowie śpiewają pieśń, w której są między innymi takie słowa odniesione do Jezusa: „Któż by się nie bał, o Panie, i Twego imienia nie uczył? Bo Ty sam jesteś Święty, bo przyjdą wszystkie narody i padną na twarz przed Tobą, bo ujawniły się słuszne Twoje wyroki” (Ap 15,4). Tak więc autor Księgi Apokalipsy odnosi się znow do tego zwrotu, który tak mocno charakteryzował panowanie Boga Jahwe nad całym stworzeniem: „wszystkie narody padną na twarz” przed Bogiem Jahwe, bo On jest jedynym Panem. Te słowa ponownie odniesione są do Jezusa – triumfującego Baranka.

Tę samą wiarę w Bóstwo Jezusa, który jest Kyriosem – Panem, obecną w pierwszej mowie Piotra Apostoła, przekazuje Paweł Apostoł w swoich listach. Jak wspomniano, to właśnie u św. Pawła odnajdujemy owo pierwotne wyznanie wiary Kościoła, w krótkiej, ale wszystko zamykającej formule: „Panem jest Jezus”. Paweł, podobnie jak Piotr, tytuł Kyrios rozumie biblijnie i odnosi się do Psalmu 110 (1 Kor 15,25; Kol 3,1; Ef 2,20) oraz w sposób właściwy biblijnemu myśleniu nadaje mu podwójne znaczenie: królewskie i Boskie. Jako król Jezus jest Panem wszystkich ludzi (Rz 14,9). Jest też Panem nad wszystkimi swoimi nieprzyjaciółmi i wszystkimi potęgami (Kol 2,10.15). Jezus panuje nawet nad śmiercią, co Paweł wyraża w 1 Kor gdy mówi o zmartwychwstaniu umarłych na końcu czasów: „Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność,

Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć” (15,24-26).

Paweł Apostoł pisze również że Jezus jest Panem nad wszystkimi panami ziemskimi, którzy na ziemi tylko reprezentują wobec swoich niewolników prawdziwego Pana, jakim jest Jezus. Tak Paweł oddaje tę myśl w Liście do Kolosan: „Niewolnicy, bądźcie we wszystkim posłuszni doczesnym panom, nie służąc tylko dla oka, jak gdyście się mieli ludziom przypodobać, lecz w szczerości serca bojąc się prawdziwego Pana. Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi. (...) Panowie oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne, świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie” (3,22-24; 4,1). Wreszcie Jezus jest Panem Kościoła, swojego własnego Ciała, nad którym panuje i które karmi, jak wyraża to najpełniej List do Efezjan (1,20nn; 4,15; 5,22-32).

Na podstawie tej podwójnej wartości, królewskiej i Boskiej, sowa wyznania wiary: „Panem jest Jezus” są też dla pierwotnego Kościoła szczególnym wyrazem protestu przeciwko wszelkim władczym ambicjom bóstw pogańskich, są też protestem przeciwko, obecnemu w czasach apostołskich, oddawaniu czci boskiej ziemskim władcom. Jak wyrazi to Paweł Apostoł w 1 Kor, że są co prawda *Kyrioi* (Panowie) pomiędzy „rzekomymi bogami”, ale tylko Jezus jest jedynym absolutnym Panem – *Kyriosem* (1 Kor 8,5nn). Wszyscy *kyrioi* są Mu poddani. Również Księga Apokalipsy daje wyraźnie do zrozumienia, że tytuł „Pan panów”, który był od najdawniejszych czasów w użyciu na Wschodzie, nie może być stosowany do cesarzy, którzy uważali siebie za bogów, lecz jedynie do Jezusa i do Boga Ojca. Wystarczy przytoczyć cytaty z rozdziału 17, gdzie jest mowa o pogańskich władcach: „Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo Panem jest panów i Królem królów“ (17,14). Na innym miejscu Apokalipsy jest ukazany triumfujący Jezus, który „na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królujących i Pan panujących (19,16).

Na koniec ewangeliści, patrzący na osobę Jezusa w świetle wydarzeń paschalnych często nazywają Jezusa Panem. Szczególnie chętnie czyni to św. Łukasz, który na przykład określa Jezusa Panem w scenie wskrzeszenia młodzieńca z Nain (7,13) czy gdy relacjonuje pobyt Jezusa w domu przyjaciół w Betanii, gdzie powiedziane jest, że „Maria siadła u stóp Pana” (10,39). Jan Ewangelista posługuje się tym określeniem rzadziej (J 11,2), lecz to on właśnie przypomina, jak to uczeń, którego Jezus miłował, rozpoznał Pana w człowieku stojącym nad brzegiem Jeziora Galilejskiego po cudownym połowie ryb wołając: „To jest Pan” (J 21,7). Jan również opowiada jak Tomasz Apostoł, który pełni w tej scenie rolę swoistego rzecznika całego Kościoła, uznał w pełni Bóstwo Jezusa zmartwychwstałego wykrzykując: „Pan mój o Bóg mój”.

**Pytanie:** W których miejscach Nowego Testamentu odnajdujemy ślad aramejskiej formuły – liturgicznej modlitwy Kościoła: „Panie przyjdź!”.